““DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.699 SOBOTA 5.SIERPNIA 1944 r. ROK V.

BITWA O WARSZAWĘ.

Komunikat wydany z kwatery naczelnego wodza gen.Bora donosi,że na ulicach Warszawy toczą się ciężkie walki wojsk polskich,a bitwa ogarnia coraz większe połacie stolicy. Duch wojska i ludności jest wspaniały,na barykadach powiewają biało-czerwone sztandary,zdobyte na Niemcach czołgi użyte są do walki z wrogiem.- Bez przerwy napływają ochotnicy.

W czwartek oddziały A.K.opanowały Stare Miasto i wiele innych ośrodków. Zdobyto drapacz chmur i gmach poczty na placu Napoleona,elektrownię i gazownię. Cztery ataki na centralę telefonów pozostały bieztety bezskuteczne. Pancerne oddziały niemieckie wyparły polskie oddziały z Żoliborza. Na przedmieściach Warszawy Niemcy palą domy i znęcają się nad cywilną ludnością.

Stwierdzono,że Niemcy wypędzili z domu na ul.Okopowej 20 wszystkich mężczyzn gnając ich przed sobą w ataku na pozycje polskie. Zdołano wszystkich szczęśliwie odbić i uwolnić. Na ulicy Powązkowskiej Niemcy przywiązali 50 cywilnych mężczyzn do czołgów,używając ich jako tarczę dla swych wozów. Znany jest szereg podobnych okrucieństw. Wobec tych wypadków gen.Bor ostrzegł niemieckie dowództwo i zagroził konsekwencjami wszystkim władzom niemieckim odpowiedzialnym za te zbrodnie.

WIELKIE ZWYCIĘSTWA WE FRANCJI.

Amerykanie w rekordowo szybkim pochodzie znajdują się już 35 km.na południe od Rennes i mają do przebycia do Nantes i St. Nazaire tylko 60 km. Niemcy przerzucają pospiesznie wojska pancerne z odcinka wschodniego na zachód dla zahamowania pochodu wojsk amerykańskich i zmniejszenia rozmiarów klęski. Lewe skrzydło niem.zostało rozbite tak,że Bretania w której znajdują się tylko cztery niem.dywizje stoi przed sprzymierzonymi prawieże otworem. Amerykanie biorą wielu jeńców. W Rennes 1.000 Niemców wyszło przed sprzymierzonych z białymi chorągwiami. Amerykanie chcąc zaoszczędzić swoich ludzi,wręczyli oficerom niem.mapy i wskazali drogę do najbliższego obozu jeńców. W ten sposób bez eskorty z rozwiniętymi białymi chorągwiami maszerowało 1.000 Niemców do obozu. Niemcy poddają się masowo w grupach do 400 osób.- Od lądowania stracili Niemcy we Francji 200.000 w zabitych,rannych i jeńcach.

Wczorajszy komunikat mówi ponadto o zdobyciu Dinan i obejściu St.Malo,na który prowadzą atak prawoskrzydłowe grupy amerykańskie. Uderzając na wschód zdobyli Amerykanie Barenton na południe od Mortain. - Armie brytyjskie prowadzą ciężkie walki o Vire,które przechodzi z rąk do rąk. Dowództwo niem.broni tej linii bez względu na straty,bowiem utrata jej otwiera drogę do Paryża. Wojska imperialne rozpoczęły gwałtowne natarcie na rzekę Orne. Dla ratowania swych pozycji między Percy i Tessy użyli Niemcy do kontrataku 3 dywizje wyborowe,wspomagane przez cztery inne dywizje. Mimo takich wysiłków pozycje pozostały wraz z miastami zdobyte. Oddziały brytyjskie przebyły od Caumont w ciągu dwu dni 20 mil ang.,napotykając na zacięty opór. - Walczą one obecnie na terenie bardzo dogodnym dla użycia czołgów. Po przebyciu 6 mil od Caumont,widoczna różnica w porównaniu z terenem poprzednim,zasianym przez kodami i minami lądowymi. Bardziej na południe Niemcy nie mieli czasu przygotować terenu do obrony. Określenia użyte przez miarodajne czynniki zwracają powszechną uwagę. Gen.Montgommery doniósł w specjalnym rozkazie dziennym o wielkich sukcesach, rzecznik wojsk używa z naciskiem słowa przełom. Od początku tej ofenzywy wzięto 19.000 jeńców do niewoli,a straty w zabitych oceniane są na 10.000 ludzi.

Gen.Eisenhower przybył do Normandii i odbył konferencję z gen.Montgommery i Bratley. W centralnej Francji oddziały francuskiej A.K.działają intensywnie,a zwłaszcza druga francuska dywizja pancerna.

INNE FRONTY.

WSCHÓD. - Wokół Warszawy trwa natarcie sowieckie. O 120 km.na półn.wschód od Krakowa Rosjanie sforsowali Wisłę na szer. 30 km. i posunęli się za rzekę o 25 km. —

W rejonie Sanoka zajęto wiele miejscowości /Moskwa podaje ich 2oo/ i odcięto 2o niemieckich dywizyj. Na południowy zachód od Sandomierza zdobyto szereg innych miejscowości. Na granicy Prus toczy się wielka bitwa, Niemcy wydają wszystkie siły dla zatrzymania rosyjskiego pochodu. Dla ratowania beznadziejnej sytuacji sprowadzono tam dwie dywizje z Niemiec i południowej Francji. Dywizje z Hamburga i Brunszwiku poniosły ciężkie straty.

WOJNA LOTNICZA. - 1.6oo bombowców USA z Anglii w otoczeniu 75o myśliwców bombardowało w dzień Peenemünde, Rostok, Anklam, Kolonię, Bremę i Hamburg.

WŁOCHY. - Sprzymierzeni wtargnęli na przedmieścia Florencji, w mieście rozpoczęli walki włoscy partyzanci.

PACYFIK. - W Birmie zdobyli Anglicy Myitkina, o którą od dwóch lat toczyły się walki. Na wyspie Guam mimo wzmożonego oporu japońskiego zdobyto jeszcze lotnisko i 3 miejscowości. Do dnia 1.sierpnia Japończycy stracili tutaj 7.ooo zabitych, Amerykanie 1.ooo zabitych i 5.ooo rannych.

SPRAWY POLSKIE.

Premier Mikołajczyk oznajmił korespondentom prasowym, że został jaknajserdeczniej przyjęty w Moskwie i odbył wstępną rozmowę z Mołotowem w bardzo przyjaznej atmosferze. W najbliższym czasie oczekuje spotkania ze Stalinem.

Komunikat Związku Patriotów Polskich w Moskwie /audycja z Moskwy z 3.bm./donosi, że PKWN obejmuje władzę administracyjną na wyzwolonym terytorium Polski. Tworzą się komitety wojewódzkie, powiatowe i gminne. Buduje się sieć komitetów na całym terenie wojew.lubelskiego. W Lublinie zorganizowano wiec, na którym przemawiali dr.Drobner i Kotek-Agroszewski. W skład rady miasta Chełma wchodzą m.i.Stanisław Gut b.prezydent miasta Chełma, kolejarz Gutkowski, członek PPS i przewodniczący zawodowego Związku Kolejarzy, dr.Teofil Gniadowicz i inni. W Chełmie odbyło się dnia 29.7.ogólno-narodowe zebranie pod przewodnictwem Osóbki-Morawskiego i Andrzeja Witosa. W miastach i po wsiach odbywają się wiece. W Chełmie odbyło się pierwsze zebranie kolejarzy, na którym jednogłośnie uchwalono zorganizowanie związku kolejarzy. Dnia 3o.7.odbyło się w Chełmie ogólne zebranie, poprzedzone defiladą armii ludowej i wojska polskiego.

ROZNE WIADOMOSCI.

- Hitler ogłosił, że dowódca wojsk bałtyckich gen.Lindeman opuścił swe stanowisko, wobec czego jego miejsce objął gen.Scherner. Lindeman przeszedł na stronę rosyjską. Hitler zarządził również czystkę w armii, a wszyscy oficerowie zamieszani w spisku oddani zostaną przed ludowy sąd partyjny.- Według doniesień z Niemiec na czele spisku stał jeden feldmarszałek, 9 generałów i wielu wyższych oficerów.

- Marsz.Mannerheim zostanie dziś zaprzysiężony jako prezydent Finlandii.

- Rumunia, Węgry i Bułgaria odmówiły zerwania stosunków z Turcją. W Ankarze przygotowuje się obronę przeciwlotniczą. -

- Min.Eden odpowiedział na zapytanie w Izbie Gmin, że winni zbrodni wojennych gestapowcy będą sądzeni przez międzynarodowy trybunał natychmiast po pobiciu Niemiec.

- W Barcelonie lokal komitetu pomocy Żydom został napadnięty i zdemolowany przez bandę, przybraną w mundury falangistów. --- W San Sebastian zmarł wskutek wewnętrznego krwotoku hr.Jordana, hiszpański minister spraw zagranicznych.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz.9.2o rano.

- Komendant Bór doniósł do Londynu, że ludność Warszawy przepojona jest entuzjazmem, na wszystkich ulicach wywieszono chorągwie narodowe. Cała Warszawa ogarnięta jest zapałem walki, masowe zgłaszanie ochotników we wszystkich punktach, jednak wszystkich nie można przyjąć z powodu braku broni. Ani jedna organizacja nie walczy osobno, wszystkie zjednoczone są w Armii Krajowej. Inicjatywa znajduje się w polskim ręku, w głównym urzędzie telefonicznym trwają walki.

- Premier Mikołajczyk odbył z marsz. Stalinem dwu i pół godzinną rozmowę.

- Na froncie zachodnim cztery kolumny amer.zajmują półwysep bretoński, maszerując na St.Malo, Brest, St.Nazaire i Nantes. St.Malo zostało odcięte, Upadku należy spodziewać się lada chwila. Silna kolumna amerykańska doszła do Fougeres. Armie brytyjskie posuwają się na południe od Caen i Vilers Bocage.

- Sprzymierzeni wkroczyli do Florencji, zajmując część miasta aż po rzekę Arno. -- Niemcy wysadzili w powietrze sławny historyczny most we Florencji.

W OBLICZU WAZNYCH WYDARZEN.

Wypadki następują po sobie z szybkością lawiny. Olbrzymia klęska,poniesiona na Wschodzie przez armie niemieckie,wywołała następstwa,które wymagają od narodu polskiego wytężenia wszystkich sił,aby godnie odpowiedzieć powadze chwili i opanować sytuację. Obecny moment dziejowy jest dla nas rozstrzygający. Wkraczające wojska sowieckie na tereny Rzeczypospolitej nietylko wyzwalają nasze obszary od okupanta,ale równocześnie stwarzają nową sytuację polityczną. Trzy czynniki,Związek Patriotów Polskich w Moskwie,PPR i jego nadbudowa,Krajowa Rada Narodowa /KRN/ z "rządem chełmskim",mobilizują wszystkie siły,aby w oparciu o polityczną i wojskową potęgę Sowietów zorganizować nasz kraj pod względem politycznym i ustrojowym na nowych podstawach,zupełnie obcych naszemu narodowi,nadto odstępując nasze Ziemie Wschodnie Sowietom,usiłując dokonać nowy rozbiór Polski.

Na szczęście nasz rząd w Londynie czuwa i rozpoczął akcję zapobiegawczą. Premier Mikołajczyk w towarzystwie ministra Romera i prezesa Rady Narodowej w Londynie St.Grabskiego wystartował onegdaj do Moskwy,aby tam podjąć negocjacje ze Stalinem. To są fakty. Stronnictwo nasze stało oddawna na stanowisku konieczności porozumienia się z Rosją. I oto znowu historia wykazuje,że przewidywania nasze były słuszne i że doradzaliśmy i lansowaliśmy w opinii polskiej właściwy kierunek dla naszej polityki zagranicznej. Co więcej,możemy śmiało twierdzić,że gdyby tak ważny krok naszego rządu był wcześniej uczyniony,nie byłoby "rządu chełmskiego" i pozycja naszych przedstawicieli w Moskwie byłaby o wiele silniejszą. Polityka KRN byłaby całkiem inna,a rząd sowiecki nie posiadałby w swym ręku tylu atutów, ile ich ma dzisiaj.

Ale lepiej późno niż nigdy. Jasnem jest,że pertraktacje w Moskwie nie będą łatwe i będą wymagać od naszych przedstawicieli dużych wysiłków moralnych i intelektualnych. Musimy też mieć do nich pełne zaufanie,że staną na wysokości zadania i życzyć im jaknajlepszego wywiązania się z nałożonych obowiązków. Zresztą nie stoją oni osamotnieni. Mają za sobą silnych i wypróbowanych sprzymierzeńców w przedstawicielach Anglii i Ameryki. Ostatnie enuncjacje reprezentantów tych państw w sprawie konfliktu polsko-sowieckiego były jasne i stanowcze,wskazywały na słuszność,leżącą po naszej stronie i dawały wyraźnie do zrozumienia,że alianci uznają tylko jeden rząd polski w Londynie.

Jednak najwyraźniejszą podstawą,na której może się oprzeć nasza delegacja w Moskwie i faktycznie się opiera,jest postawa całego narodu. W tej dziejowej chwili niema rozdwojenia,niema różnic, nie istnieją żadne wahania. Każdy kto jest prawym,mądrym i uświadomionym Polakiem,musi stanąć przy naszym rządzie w Londynie i jego organach w Kraju. Stronnictwo nasze nieraz krytykowało pociągnięcia Rządu,żądało jego rekonstrukcji,wskazywało na inne możliwości rozwiązania zagadnień naszej polityki tak wewnętrznej jak i zagranicznej,ale działo się to zawsze w imię dobra państwa. Dziś w obliczu ważnych wydarzeń celem usunięcia jakichkolwiek wątpliwości i niejasności oświadczamy twardo i stanowczo,że uznawaliśmy i uznajemy nasz Rząd w Londynie.

Pragnieniem naszym i społeczeństwa polskiego jest,aby podjęte przez Premiera wysiłki w tak poważnej chwili dały dodatnie wyniki i aby stosunki naszego państwa z Sowietami zostały oparte na poszanowaniu wzajemnej suwerenności i niezależności. Pragniemy aby w ostatecznym pogromie hitleryzmu wziął udział obok żołnierza alianckiego i sowieckiego również żołnierz polski,bez obawy o przyszłe losy swojej ojczyzny.

NIEZNANE SZCZEGOŁY MOWY CHRCHILLA.

Onegdaj podaliśmy w skrócie mowę W.Churchilla,ogłaszając główne punkty jego przemówienia odnośnie bieżącej wojny i jej zakończenia. Dziś podamy garść szczegółów, które nie zmieniają w niczym linii przemówienia,są jednak nader ciekawe i objaśniać mogą wiele wypadków i sytuacji,dla nas nie jasnych. Inne zaś są bardzo charakterystyczne i mówią bardzo dużo,jeżeli weźmiemy pod uwagę powściągliwość i ostrożność takiego świetnego polityka,jakim jest premier Wielkiej Brytanii.

Mówiąc o seukcesach we Francji Churchill stwierdził,że "jeśli chodzi o sprzęt, to niemieckie czołgi typu Tygrys i Pantera zawodzą,natomiast angielskie czołgi są doskonałe". Miazdżenie wojennej machiny Niemiec odbywa się wspólnymi siłami aliantów, "ale najcięższe ciosy zadają armii niemie-

ckiej Rosjanie. W powietrzu i na morzu potrafiliśmy podołać zadaniu,ale na lądzie - nie było siły,któraby wstrzymała armię niemiecką. Żadna inna armia na świecie nie byłaby w stanie upuścić wrogowi tyle krwi, co armia sowiecka. Sukcesy sowieckie były ułatwione przez kapralską strategię Hitlera". Użycie przez Niemców bomb latających znalazło również ustęp w mowie Churchilla. "Niemcy rzucili na Anglię 5.340 bomb latających,od których zginęło 5.000 osób i zostało zniszczonych 17.000 domów. W drugiej połowie lipca rzucili 4.500 bomb. W tym samym czasie myśmy rzucili na Niemcy i kraje okupowane 48.000 ton bomb. Broń ta , która pochłonęła większą część niemieckiej produkcji,broń ta zależna zupełnie od przypadku - przedłużyła wojnę zaledwie o jedną jotę". Mówiąc o staraniach nad doprowadzeniem do spotkania premiera Mikołajczyka ze Stalinem stwierdził,że "pomagał nam w tym wydatnie prezydent Roosevelt. Bo i jakże mogło być inaczej,jeżeli wiadomo , że prezydent Stanów Zjednoczonych tak żywo interesuje się sprawami Polski". Wobec zerwania przez Turcję stosunków z Niemcami, Churchill przewiduje wojnę niemiecko-turecką. "Nikt nie może powiedzieć,czy Niemcy i Bułgaria zaatakują Turcję - ale w takim wypadku my pomożemy Turcji. Turcja okazała, że jest sprzymierzeńcem aliantów. Naturalnie każdy kraj,który łączy się do wspólnej walki,musi przejść cierpienia,które i myśmy przeszli. Jestem pewny,że bomby padną również i na miasta tureckie".

Bardzo charakterystyczne i typowo angielskie jest omówienie planów powojennej organizacji świata. Ten ustęp mowy podajemy dosłownie. "Trudność omówienia powojennej organizacji świata polega na tym,że nie odemnie zależy omówienie jej. Są pewne punkty na które my zapatrujemy się inaczej niż Rosja. Bardzo żałuję,ale tak jest. Mam jednak nadzieję,że uzgodnimy te sprawy z naszym wielkim sprzymierzeńcem. Nic nie sprawiłoby mi większej przyjemności,jak podać do wiadomości Izby Gmin moje plany. Ale nie mogę tego zrobić,póki nie zostanie to ustalone na międzynarodowych konferencjach. Od czasu do czasu różne osobistości ogłaszają swoje plany. Ja wolę zaczekać aż zrobią to inne państwa - wtedy wypowiem się w imieniu Wielkiej Brytanii. Narazie zgódźmy się na to,co postanowiliśmy - że zwycięzcy będą odpowiedzialni za utrzymanie pokoju. Narazie walczmy tak,aby na konferencji pokojowej nasze zdanie miało poszanowanie. Gdybym teraz ujawnił plany - moglibyśmy wyglądać tak jak myśliwy,który sprzedał skórę szakala zanim go upolował,a potem na polowaniu sam zginął".

Z DNIA.

Wyzwolenie zbliża się do nas wielkimi krokami,Niemcy ewakuują miasto,a wojsko objęło zarząd. W tej ważnej chwili - obowiązkiem każdego obywatela jest tak postępować,aby nie ułatwiać Niemcom zadania,a służyć narodowej sprawie. Ci,którzy mają wyznaczone zadanie,niechże je wykonują w spokoju i rozwadze,stosownie do zarządzeń władz polskich. Nie wolno wypełniać rozkazów okupanta odnoszących się do ewakuacji,wznoszenia umocnień obronnych i fortyfikacji. W szczególności nie dopuścić do rozgrabienia i wywiezienia majątku narodowego,wszystko jedno czy to jest własność państwowa,miejska czy prywatna. Również nie należy odstawiać kontyngentów, zwlekać wykonywanie rozkazów,wrazie konieczności wykonywać je źle. Słowem na każdym kroku i wszelkimi sposobami w urzędach,na kolejach,fabrykach,pracy najemnej czy przymusowej sabotować i dezorganizować okupację i obronę. Obecnie już w wielu wypadkach można śmiało postępować,gdyż wróg jest zdezorientowany i zdemoralizowany i nie stać go już ani na kontrolę, - ani na dozór. Naturalnie tam,gdzie mogłaby nastąpić natychmiastowa represja,należy zachować ostrożność. Niemcy,opuszczający Kraków,zakupują środki żywności płacąc każdą cenę. Wskutek tego oraz braku dowozu ceny niepomiernie wzrosły. Sprzedawcy winni pamiętać,że Niemcom nie wolno sprzedawać żadnej żywności. Przestrzegamy, iż sprzedawanie artykułów żywnościowych po zbyt wygórowanych cenach wywołuje wśród warstw ubogich niezadowolenie i zamieszanie,co może się w chwilach przejściowych smutno skończyć dla samych paskarzy.Plotkarstwo i rosnącą panikę należy powściągnąć i opanować. Normalne wykonywanie pracy zawodowej,gospodarczej czy domowej pozwoli zachować spokojne nerwy i doczekać wkrótce i szczęśliwie wyzwolenia.

NA FUNDUSZ PRASY : Kościanianka-50,J.K. - 20,M.W.-50,Tanatos-150,Woda-20,Sala-30, - Woda-25,Marzec-200,Junosza-50,Czarna-200, Toledo-100,Krowodrza-100,Wnuczka-50,Pół - 26/a-100,Dąb II-100,Grafik-100,Sól-100,876 -100,Flora-20,Stefan-150,Aton-100,Bułka - 100,Maginot-100,Toporek-100,Ryba-30,Junior 100,S.ia-100,Majownik-200,Jotem-50 zł.

---oooOooo---